

Sygn. akt IX W 3425/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: stażysta Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. M. W. (1)

po rozpoznaniu w dniach 6 października 2014 r., 12 listopada 2014 r. i 26 listopada 2014 r. sprawy

K. B. (1)

s. W. i A. z domu Z.

ur. (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniach 5, 11, 12, 13 lipca 2014r. oraz 14 czerwca i 21 kwietnia 2014r. w O. przy ul. (...) zakłócił spokój i spoczynek nocny dla L. i M. W. (2), w ten sposób, iż głośno odtwarzał muzykę, krzyczał i śpiewał,

- tj. za wykroczenie z art. 51§1 kw

ORZEKA:

I. **obwinionego K. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **51 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych;**

III. **na podstawie art. 627kpk w zw z art. 119kpw zasądza od obwinionego na rzecz oskarżycieli posiłkowych L. i M. W. (2) kwotę 1080 (jeden tysiąc osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. B. (1) wraz z konkubiną i dzieckiem w październiku 2013r. wprowadził się do mieszkania nr (...), znajdującego się w budynku wielorodzinny przy ul. (...) w O.. Bezpośrednio pod tym lokalem znajduje się mieszkanie nr (...), zajmowane przez małżeństwo M. i L. W..

Od wyżej wskazanego czasu w lokalu nr (...) w różnych porach dnia i w godzinach nocnych słychać było głośną muzykę, dokuczliwą dla mieszkańców ze względu na wzmocnione basy. Państwo W. trzykrotnie wzywali na interwencję Policję

– 30.11.2013r. o godz. 19.33 – przed przyjazdem patrolu osoby przebywające w mieszkaniu nr (...) wyszły; w dniu 18.03.2014r. o godz. 21.38 – została przeprowadzona rozmowa z K. B. (1) i muzyka ucichła oraz w dniu 15 lipca 2014r. o godz. 16.19 – sporządzona została dokumentacja procesowa.

M. W. (2) dwukrotnie próbowała skontaktować się z sąsiadem - raz w grudniu 2013rr. – bezskutecznie bowiem K. B. nie otworzył jej drzwi, prawdopodobnie nie słysząc pukania ze względu na zbyt głośną muzykę. Ponownie udała się do niego 1 stycznia 2014r. , gdy około godz. 8 -9 tej włączył głośną muzykę, która trwała do godz. 11- tej. Sąsiad poinformował ją, iż wrócił z pracy i wita Nowy Rok, a jeśli ona potrzebuje ciszy, powinna się wprowadzić.

Głośne odtwarzanie muzyki w godzinach popołudniowych i wieczornych przez K. B. (1), zmuszało państwa W. do wychodzenia z domu, bowiem nie mogli normalnie funkcjonować, a tym bardziej odpoczywać we własnym mieszkaniu. Nie pomogły interwencje Policji, rozmowa z sąsiadem. Pokrzywdzeni zaczęli zapisywać daty, w których hałasy były nadzwyczaj uciążliwe, nagrywali również sytuację w swoim mieszkaniu na telefon komórkowy. Tak uczynili w dniach 1.01.2014r., 14.06.2014r. i 12.07.2014r. G. muzykę pokrzywdzeni słyszeli również z mieszkania nad nimi w dniach 21 kwietnia 2014r i 5 lipca 2014r. W dniu 11 lipca 2014r. około godz. 1.00 w nocy z mieszkania sąsiada dochodził śpiew jego konkubiny i jak zwykle głośną muzyka. W dniu 12 lipca 2014r. K. B. (1) odtwarzał muzykę słyszalną w mieszkaniu pokrzywdzonych w godzinach 19.00 – 21.00, a 13 lipca o godz. 2.40 W. zostali obudzeni głośnymi wrzaskami i śmiechami dochodzącymi z mieszkania nr (...), które ucichły dopiero około godz. 4.30, a już o godz.10 – ej rano usłyszeli głośną muzykę i wzmocnione basy.

Po zgłoszeniu sprawy dzielnicowemu, który poinformował K. B. (1) o postępowaniu, uciążliwe hałasy w zasadzie nie powtarzały się.

(dowody: zeznania świadków M. W. (2) k. 42v- 43, L. W. k. 60 – 60v, 7v-8, R. A. k. 60v, 23, R. C. k. 61, R. B. k. 61, K. M. k. 61, K. J. k. 61, K. S. k. 64, M. D. (1) k. 61-61v, protokół zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia k. 4, rejestr zgłoszeń k. 9, raporty działania k. 10 – 12, kserokopie notatników k. 15 – 18, plany mieszkań k. 40-41, nagranie k. 59)

Obwiniony K. B. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż słucha muzyki ale tylko do 22 –giej, pracuje dlatego niemożliwym jest aby słuchał muzyki późno w nocy. Stwierdził, iż pokrzywdzona kilkakrotnie rozmawiała z nim, bo przeszkadzała jej muzyka grająca w dzień. Przyznał, iż w Nowy rok słuchał rano muzyki, ale nie było bardzo głośno.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego albowiem są one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i zmierzają ewidentnie do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Obwiniony co prawda ma rację, iż muzyka nie była odtwarzana w godzinach nocnych nagminnie i nie w terminach wskazanych przez pokrzywdzonych. Jedynie w nocy 11 i 13 lipca 2014r. państwo W. słyszeli hałasy w nocy, w pozostałych dniach uciążliwa muzyka odtwarzana była w godzinach dziennych i wczesnowieczornych. Nie sposób podzielić oceny obwinionego co do natężenia odtwarzanej muzyki, bowiem jak wynika z nagrań dokonanych przez pokrzywdzonego hałasy były słyszalne w ich mieszkaniu i na klatce schodowej, a ze względu na rodzaj muzyki i basy trudno sobie wyobrazić dłuższe funkcjonowanie w tak uciążliwym hałasie.

Świadkowie M. W. (3) i L. W. w swych zeznaniach opisali sytuację jaka ma miejsce od wprowadzenia się obwinionego do mieszkania znajdującego się nad lokalem zajmowanym przez nich. W ich ocenie K. B. (1) zakłóca przede wszystkim ich spokój, ale także czasem spoczynek nocny poprzez odtwarzanie głośnej muzyki, która doskonale jest słyszalna w ich mieszkaniu. Muzyka ta, ze względu na swoje natężenie nie pozwala im normalnie funkcjonować i odpoczywać. Zmuszani byli do opuszczania mieszkania, bo nie dało się w nim przebywać przez dłuższy czas. Obwiniony posiada sprzęt, który pozwala mu bardzo głośno nie tylko odtwarzać muzykę, ale też korzysta z niego podczas oglądania telewizji. Świadkowie aby zobrazować poziom głośności podali przykład, że po wyłączeniu dźwięku w swoim telewizorze mogli oglądać i słuchać program telewizyjny korzystając z wizji w swoim odbiorniku i dźwięku dochodzącego z mieszkania sąsiada.

Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionych świadków albowiem są one jasne, spójne, szczegółowe i konsekwentne. Potwierdzają je nagrania przedłożone przez ich pełnomocnika a dokonane w ich mieszkaniu i na klatce schodowej, a także pośrednio zeznania świadków o osobach policjantów interweniujących w innych terminach oraz znajomego K. J., który miał okazję przebywać w ich mieszkaniu w trakcie odtwarzania muzyki przez obwinionego.

Świadkowie R. A., R. C. zeznawali na okoliczność interwencji jaką przeprowadzali wobec obwinionego w marcu 2014r.. Potwierdzili, iż był słyszalna muzyka i że rozmawiali z obwinionym.

Świadek K. J. zeznał, iż raz zdarzyło się, iż przebywając w mieszkaniu pokrzywdzonych w godzinach wieczornych słyszał hałasy, jak to określił „łomot” dochodzący z lokalu obwinionego. Ostatecznie pokrzywdzeni wezwali Policję, ale w momencie przyjazdu funkcjonariuszy, zapadła w mieszkaniu powyżej cisza.

Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionych świadków. Ich zeznania nie miały bezpośredniego wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie albowiem dotyczyły okresu nie objętego zarzutem, jednak potwierdzając „zwyczaj” obwinionego słuchania specyficznej głośniejszej muzyki.

Świadek M. D. (2) zeznała, iż muzyka w ich domu nie jest odtwarzana w godzinach ciszy nocnej. Nie zaprzeczyła, że słuchają głośniejszej muzyki, stwierdzając, iż nie zapisuje kiedy to robią. Świadek pamiętała, iż 5 lipca 2014r. rzeczywiście był u nich znajomy, ale wieczorem wyszli z mieszkania. Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom tego świadka albowiem zgodne są z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. W Ocenie Sądu, świadek, tak jak obwiniony nie zdaje sobie sprawy, iż również hałasami emitowanymi w dzień można zakłócać komuś spokój, a wszystko zależy od ich rodzaju i intensywności.

Świadek K. M. potwierdził, iż w dniu 5 lipca 2014r. był w mieszkaniu obwinionego do godziny 21 – 21.30, w tym czasie spożywali alkohol, rozmawiali, była odtwarzana muzyka, ale w jego ocenie „leciała w tle”. Przebieg tego zdarzenia jest zgodny z wersją przedstawioną przez pokrzywdzonych, z tą równicą, iż muzyka, która dla świadka była jedynie tłem rozmowy w ich mieszkaniu była odbierana jako uciążliwa.

Zeznania świadków R. B. oraz W. B. nie mogły mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem wymienieni nie byli bezpośrednimi świadkami jakichkolwiek zakłóceń. Podobnie jest z zeznaniami świadka T. M., która co prawda jest sąsiadką obwinionego, ale jak sama przyznała, zajmuje pokój, który oddzielony jest trojgiem drzwi od jego mieszkania i z tego powodu może nie słyszeć żadnych hałasów.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, wina obwinionego jest ewidentna i została mu udowodniona. Obwiniony K. B. (1) w dniach wskazanych w zarzucie zakłócał pokrzywdzonym L. i M. W. (2) spokój w porze dziennej i spoczynek nocny poprzez głośne odtwarzanie muzyki i krzyki. Jest to wykroczenie z art. 51§1kw i z mocy tego przepisu obwiniony został skazany i wymierzono mu kartę jak w sentencji wyroku.

Przedmiotami ochrony określonymi w przepisie art. 51 są prawo do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Naruszenie tej normy może nastąpić przez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku, a zatem takie zachowanie się człowieka, które odbiega od powszechnie, zwyczajowo przyjętych norm postępowania w określonej sytuacji, czyli w danym miejscu, czasie i okolicznościach, i które jest zdolne zakłócić spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo też wywołać zgorszenie w miejscu publicznym. Jako "zakłócenie" należy rozumieć wywołanie niepokoju, zamieszania naruszającego ustalony porządek, normy współżycia społecznego czy też naturalny bieg spraw, co w efekcie powoduje oburzenie, podenerwowanie lub zgorszenie. Niewątpliwie każdy mieszkający w budynku wielorodzinnym ma prawo do spędzania wolnego czasu w dowolnie wybrany sposób, nawet przy głośniejszej muzyce, przy czym realizowanie jego praw i wolności nie może kolidować z prawami i wolnościami innych ludzi. W niniejszym przypadku muzyczna pasja obwinionego powodowała zakłócanie spokoju pokrzywdzonych, którym zostało odebrane prawo do odpoczynku we własnym domu przez, jak to obrazowo nazwał jeden ze świadków - „łomot”

dochodzący z mieszkania powyżej. Obwiniony musiał zdawać sobie sprawę z niedogodności jakie powoduje jego hobby – wcześniej miały miejsce interwencje Policji, sąsiadka rozmawiała z nim, a mimo to nie zaprzestał odtwarzania muzyki. Dopiero postępowanie przeciwko niemu spowodowało odłączenie sprzętu.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd miał na uwadze okoliczności łagodzące i obciążające leżące po stronie obwinionego. K. B. (1) nie był do tej pory karany za wykroczenia, jak wynika z zeznań pokrzywdzonych, zmienił swoje postępowanie. Jednocześnie jednak należy pamiętać, iż jest (...), który bardziej niż przeciętny obywatel winien dbać o wizerunek swój i służby jaka reprezentuje.

Wobec powyższego, w ocenie Sadu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu. Tak ukształtowana wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłata oraz zobowiązany do zwrotu oskarżycielom posiłkowym zwrotu wydatków ustanowienia pełnomocnika w sprawie.